

[?] in the middle ice-cream when I'm kissing pink, so I'm
King is back, motherfucker

Pieniędzy smak, floty dotyk
Siemano! Bez żalu wydać siano!
Cięcie!

Pieniędzy smak, floty dotyk
Siemano! Bez żalu wydać siano!
Cięcie!

Ło! Ludzie mówią różne rzeczy, chcą nam wtłaczać prawdy do głów
Możesz się oznaczać pod tym postem, proste, że prawda leży gdzieś po środku
Mówią: "Tede pieprzy, że się odku! i coraz częściej w życiu ma cacy"
Szczęście tu nie bierze się z podków kotku to bierze się z ciężkiej pracy
To nie przychodzi raptownie, nie wnikam, faktycznie, rap to nie fabryka
Nie chcę porównywać ciebie do mnie i odwrotnie, choć czasem płynie pot po mo-
im w strumykach
Każdy z nas wybrał swoją drogę, ej, możemy sobie zazdrościć nawzajem
Ty mi popularności i pieniędzy, a ja tobie bycia dalej od świecznika
I nie ma co licytować się o to bo dziś nie wiele można w tym zmienić
I tak nie ma życia bez ciśnień choć wciąż naiwnie pragnę w to wierzyć
I pozostaje mi iść tą drogą korzystać z życia, póki tak da się
Dokładnie wiem jak iść nią i dokąd, a z tobą mogę się spotkać na trasie

Pieniędzy smak, floty dotyk
Siemano! Bez żalu wydać siano!
Cięcie!

Pieniędzy smak, floty dotyk
Siemano! Bez żalu wydać siano!
Cięcie!

Wiem, że
Ludzie mówią różne rzeczy, z czasem wiemy więcej sami o nas
Im więcej meczy wygrywamy, więcej szans mamy na to by sami się pokonać
Z czasem dorastamy, mam ziomali co surfowali na fali thug-life
Choć byłem tak zapatrzony na nich i dałem porwać się fali, zrobiłem duck dive
Wszystko mamona i taka prawda, choć będą wam wmawiać, że tak nie jest
To tak się dzieje, im grubsza pajda tym bardziej wkurwia cię jak topnieje
Im więcej masz, tym więcej tracisz, im więcej tracisz tym więcej mieć chcesz
Taki jest świat, że na hajs kładzie nacisk, to nasze miejsce w kolejce po pe-
nsje
Będą ci mówić, że to nie jest clue tu, liczy się serce i nie ma skrótów
Trzeba być ślepcem, żeby nie widzieć, że idzie o hajs tym filozofom z bruku
Nie mówię przecież, że to nie istotne bo trzeba mieć serce i czuć tym sercem
Jednak jak mam je, przynajmniej dla mnie, wskazane jest mieć hajsu ciut wię-
cej

Pieniędzy smak, floty dotyk
Siemano! Bez żalu wydać siano!
Cięcie!

Pieniędzy smak, floty dotyk
Siemano! Bez żalu wydać siano!
Cięcie!

Ty, ludzie mówią różne rzeczy nie trzeba wierzyć im, lecz warto sprawdzić
Obok mnie siedzą czterej hipsterzy i słucham ich gadki o biedzie z Sumatry
Ze ludzie tam nic nie mają, są szczęśliwi, bo nic nie mają i nie znają potrzeb

Dzieci się bawią na klepisku piłką rzucają nią nad sznurkiem wiszącym w poprzek

I w sumie dobrze, to sens ma chłopcy, jednak nie wierze, że też tak by chcieli

Jeżeli siedzą na wygodnych krzesłach, i każdy z nich ma nowy smartphone w kieszeni

Żyjemy w skrajnie innych społeczeństwach, żyjemy w innych miejscach na ziemi
I mamy różne wartości, systemy i średnio wierzę, że się sami cofniemy

Byłem w Miami, widziałem bogactwo i bywam w świecie i widzę przepych

I vice versa w takim Jogjakarcie, tu widzę to rozdarcie, ulicy biedy

Chcę robić pejs i to mówię otwarcie, robić pieniądze, nie żyć na kredyt

Bo gdyby nie hajs, o którym na starcie, to w żadnym w tych miejsc bym w życiu nie był

Pieniędzy smak, floty dotyk

Siemano! Bez żalu wydać siano!

Cięcie!

Pieniędzy smak, floty dotyk

Siemano! Bez żalu wydać siano!

Cięcie!